

Po 11 dniach Międzynarodowych Targów Poznańskich

Wartość transakcji handlowych osiągnęła 170 mln. rubli

Po 11 dniach trwania XXIV Międzynarodowych Targów Poznańskich wartość transakcji handlowych, przeprowadzonych przez polskie centrale handlu zagranicznego osiągnęła sumę 170 mln. rubli (ok. 42,5 mln. dolarów).

Liczba ta świadczy o coraz poważniejszej roli Polski jako partnera w handlu międzynarodowym i to zarówno w imporcie, jak i w eksporcie.

W wyniku podpisanej w środę — 13 bm., transakcji jeszcze w tym roku do Warszawy nadejdzie 15 nowych francuskich autobusów „Chausson”.

Sfinalizowana została bardzo poważna transakcja z kupcami fińskimi. Zakupiliśmy od nich 2.500 ton włókna sztucznego „texta”, wartości ponad 5 mln. rubli (1.250 tys. dolarów).

Ożywiony był także ruch w obrocie chemikaliami i to zarówno po stronie eksportu, jak i importu. Oprócz szeregu różnych chemikalii, potrzebnych dla naszego przemysłu, zakupiliśmy w Belgii kamforę techniczną i glicerynę farmaceutyczną. Dużą ilość chemikalii przemysłowych sprzedaliśmy do Francji. Do NRF sprzedano kwas octowy i kadełkę.

Targi Poznańskie umożliwiły również dokonanie transakcji przewoźniczych eksportu naszych wyrobów porcelanowych, porcelanowych i szkła gospodarczego do dalekich krajów: Arabii Saudyjskiej i Iranu.

Na Targi Poznańskie przybyli ostatnio nowi goście i kupcy zagraniczni. Wśród nich są także handlowcy z Indii, którzy interesują się eksportem naszego przemysłu maszynowego. Nowoprzybyli kupcy egipscy zainteresowani są w zakupie naszych obrabiarek, oferują zaś Polsce znaczne ilości bawełny.

Ponad 500 tys. osób zwiedziło w ciągu 8 dni Targi Poznańskie



Światowym Festiwalem MŁODZIEŻY I STUDENTÓW

Zerwać ze złą tradycją

Sytuacja w Laosie

Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Laosie, oraz komisja wojskowa zwolnyły posiedzenie w związku z atakami wojsk królestwa Laosu na strefę przegrupowań oddziałów wojskowych Patet Lao.

Przedstawiciele wojsk królewskich i wojsk Patet Lao postanowili zaprzęść działania wojenne i powiadomić o istniejących między nimi rozbieżnościach Międzynarodową Komisję Nadzoru i Kontroli.

Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin, w Hanoi panuje przekonanie, że udzielenie przez Amerykanów pomocy wojskowej rządowi królestwa Laosu jest główną przyczyną wzmożenia napięcia w Indochinach.

Rozgłoszona w Wientiane (stolica Laosu) podała o wiadomości, że ambasador USA w Laosie Charles Jost przekazał 5 lipca rządowi królewskiemu 12 milionów dolarów na rozbudowę armii.

W dniu 12 bm., o godz. 17, w sali teatralnej WDK miało odbyć się spotkanie uczestników czynu przedfestiwalowego z z terenu naszego miasta.

Godzina 17: w hali stoją inżynierowie i dyrektorzy licznych fabryk, w których podjęto czyn przedfestiwalowy. Spoglądając niecierpliwie na zegarki czekają na uczestników. Godzina 17:05: na sali teatralnej mamy już 10 osób.

Godzina 17:10: liczba przybyłych powiększyła się do 20. O godz. 17:30 było już osób 28, o godz. 18 na sali siedziało 39 osób. Cóż, spotkanie można było zacząć, gdyby nie drobny fakt, że w spotkaniu miało wziąć udział nie 40 osób, a 400.

Rozmawiamy z tow. Mikuć z Łódzkiego Zarządu ZMP: — Towarzysko, kiedy zawiadomiliście podległe Zarządowi Łódzkiemu dzielnicę o dzisiejszym spotkaniu? — Dwa tygodnie temu, z drugim pytaniem zwraca-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czyn Lipcowy robotników łódzkiego okręgu przemysłowego

Załoga Fabryki Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie, realizując zobowiązania podjęte na czesie 22 Lipca oraz V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, pracuje coraz lepiej i wydajniej.

Młodzieżowa brigada Mikołajczyka zaoferowała znaczne ilości nitów oraz uporządko-

wała pomieszczenie malarni. Zetempowcy Eugeniusz Stanisławski, Zdzisław Zdziałski i Zdzisław Łuczak montują codziennie dodatkowo po dwie sztuki deki i mieszadła.

Nie pozostaje w tyle załoga odlewni. Np. Mieczysław Urbanek realizując swoje zobowiązania każdego dnia wykonuje dodatkowo około 15 sztuk odlewów. Podobnie zwiększył wydajność swej pracy Mieczysław Dominik i wielu innych.

Załoga oddziału mechanicznego pracuje nie tylko wydajnie, ale i oszczędnie. Np. Kazimierz Bartczak wykonał z odpadów surowca 2 tys. szt. zaczepów do dyszli. Stanisław Idczak, Henryk Sienny i Zygmunt Woźniak wykonali ponad plan około 4 tys. szt. czopów.

O dobrej pracy załogi ZPW im. Świerczewskiego świadczą rytmicznie wykonywane plany produkcji oraz fakt, że w I półroczu br. zakłady wykonały plan akumulacji oraz plan obniżki kosztów własnych. Do osiągnięcia tych wyników przyczyniła się znacznie realizacja lipcowych zobowiązań.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Komunikat o wypadku dzieci na plaży w Darłowie

Grupa dzieci z województwa wrocławskiego, stalegożdzkiego i łódzkiego, przebywających na kolonii w Darłowie i Darłowsku uległa wypadkowi poparzenia w czasie zabawy na nadmorskiej plaży. Wypadek ten, jak informuje Ministerstwo Oświaty, nastąpił wskutek niedostatecznego zbadania plaży przed przybyciem dzieci na kolonie oraz niedostatecznego nadzoru nad nimi w czasie zabawy na plaży w pierwszych dniach pobytu na kolonii.

Wstępne badania przyczyn wypadku wykazały, że dzieci, bawiąc się nad brzegiem morza, wyrzuciły w pokos starą, podziurawioną siatkę, z której rozlał się następnie nie zauważony przez nikogo strumień gazu. W rezultacie 9 pla-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wielotysięczne rzesze ludzi przybywają codziennie z wszystkich stron kraju do Poznania, aby zobaczyć wielką imprezę — XXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie. NA ZDJĘCIU: fragment terenów targowych — ekspozycja polskiego przemysłu budowlanego.

Powrót premiera NEHRU do Delhi

Premier Indii Jawaharlal Nehru powrócił 13 bm. do Delhi z podróży do Związku Radzieckiego, Polski, Jugosławii i innych państw Europy.

W walce o obniżkę kosztów produkcji

Załoga ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 roku w Pabianicach ustawicznie wznosi walkę o obniżkę kosztów produkcji. Walka ta przynosi coraz lepsze wyniki. Plan obniżki kosztów na pierwsze 6 miesięcy br. (2.964.441 zł) wydanie przekroczone. Całe zakłady w tym czasie obniżyły koszty o 3,5 mln. zł.

Najlepszymi wynikami w walce o potaniecie produkcji mogą się pochwalić m. in. załogi tkalni „C”, tkalni I i 29. Robotnicy tych oddziałów pracują oszczędnie, dbają o jak najlepsze wykorzystanie przędzy i starają się stale zmniejszać zużycie artykułów technicznych i pomocniczych.

Planów obniżki za okres 5 miesięcy nie wykonali m. in. załogi przedziału „Łaki”, przedziału IV i przedziału odpadkowiei. Najgorsze jednak wyniki osiągnęła załoga wykonawcza, która wypełniła swój plan obniżki kosztów zaledwie w 60 proc. Wykonawczalnia może z powodzeniem zmniejszyć koszty produkcji, jeżeli cała załoga podejmie energiczną walkę z marnotrawstwem surowców i brakorobstwem. Kierownictwo tego oddziału musi zająć się szczególnie usprawnieniem gospodarki chemikaliami i barwnikami.

Towarzysze z wykonawczalni winni brać przykład z przodujących oddziałów, których załogi nie szczędzą trudu w walce o stałe obniżanie kosztów produkcji.

Plan obniżki kosztów w czasie od 1.1 do 31.12.1955		
ZAPLANOWANO: UZYSKANO:		
Przedziałnia „Łaki”	Zł. 442.725	440.669
Przedziałnia IV	157.382	156.651
Przedziałnia Odpadkowiei	170.628	169.835
Tkálnia „C”	286.053	599.400
Tkálnia I	285.407	598.047
Tkálnia 29	13.036	27.316
Wykonawczalnia	984.300	472.345

Na załączonych tabelach podajemy pięcioletni plan obniżki kosztów i jego realizację przez niektóre oddziały produkcyjne ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 144 (3418) ROK XI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 14 LIPCA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Zastąpimy w pracy delegatów i uczestników Festiwalu

K. J. Woroszyłow i N. A. Bułganin przyjeżdżają do Ho Chi Minha

13 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjeżdża do Wietnamskiej Republiki Demokratycznej do Ho Chi Minha.

W rozmowie, jaka odbyła się w czasie przyjęcia, uczestniczył pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych W. M. Molotow oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Wietnamskiej Republice Demokratycznej A. A. Ławrinczenko.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

13 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjeżdża do Wietnamskiej Republiki Demokratycznej do Ho Chi Minha.

W rozmowie wzięli udział pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych W. M. Molotow oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Wietnamskiej Republice Demokratycznej A. A. Ławrinczenko.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Podpisanie radzieckiego — austriackiego układu gospodarczego

Zgodnie z radziecko-austriackim memorandum z 13 kwietnia br. odbyła się w Moskwie rozmowa w sprawach gospodarczych między ministerstwem Spraw Zagranicznych ZSRR, a austriacką delegacją gospodarczą.

W wyniku rokowań, które odbywały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, podpisano zostało 12 bm. porozumienie o stosunkach handlowych i ekonomicznych między Związkiem Radzieckim a Austrią.

Na mocy tego porozumienia Austria dostarczy Związkowi Radzieckiemu w ciągu 6 lat towarów za ogólną sumę 150 milionów dolarów, po 25 milionów dolarów rocznie.

Wezwanie młodzieży Pabianickich ZPB im. Rewolucji 1905 r. do młodzieży całej Polski

Koniec pierwszej zmiany. Portiernie Pabianickich Zakładów Bawełnianych przypominają o tej porze ruchliwe dworce kolejowe. Tysiące ludzi wychodzą z pracy i tysiące udają się na drugą zmianę.

Jedynie obok portierni oddziału 10/7 jest dziś jakoś ciszej. Nie słychać tu głośniejszych nawoływań młodzieży i beztrudnego, hałaśliwego śmiechu. Nic dziwnego. Młodzież tego oddziału w ogóle jeszcze nie wyszła z obrębu fabryki. Zamiast do domu młodzi tkacze i tkaczki udali się do świetlicy. Mają do omówienia nader ważną sprawę.

We współzawodnictwie młodzi oddziału 10/7 zajęli w drugim kwartale I miejsce. Wykonali też poważną część zobowiązań festiwalowych, uzyskując ponad 450 m tkanin ponadplanowej produkcji.

Młodzież tego oddziału posiada najcenniejsze walory — kocha swój kraj, swą fabrykę, umie żyć i pracować w kolektywie. Wszyscy chłopcy i dziewczęta należą tu do ZMP i swą pracą oraz przykładem porwijają za sobą młodzież całego zakładu.

Dziś zebrali się w świetlicy na naradę. Z oddziału 10/7 wyjeżdża na Festiwal trzech uczestników. Zabawia tam kilka dni. Oddział nie może zaś stracić ani jednego metra tkanin. Kozłarek i Gabrjańczyk, pracujący na osmiu krosnach, wykonują około 120 proc. dziennej normy. Trzeba więc będzie ich zastąpić.

Przewodniczący oddziałowej organizacji zetempowskiej, Jan Hil, wyjaśnia cel zebrania.

— No to co? — mówi Teresa Wróbel — niech jadą spokojnie. Ja chętnie popracuję na krosnach Kozłarkę.

— I ja też — przerwa Bogusław Pierzchała. — Wpiszcie mnie również — mówi Eugeniusz Zieliński. — I mnie, i mnie — zewsząd odzywają się głosy, podnoszą się ręce, a nawet 45-letni tkacz Krajewski zgłasza się ochotniczo na zastępstwo uczestnika Festiwalu, Gabrjańczyka.

W ten sposób 9 młodych tkaczy i tkaczek postanowiło zastąpić swych kolegów przy krosnach. Zgłosili się też dwie urzędniczki z biura, dwie Danuty — Mikołajewska i Perka, które zastą-

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Małe żniwa” rozpoczęte

W warsztacie PGR w Głaznowie w pow. kutnowskim nie tylko mechanicy, ale i traktorysty zająli się jak w uropie. Nie dziwnego, przecież od poludnia rozpoczynają „małe żniwa” — koszenie rzepaku ozimego. Trzeba więc jeszcze raz, mimo wielu poprzednich prób, naoliwić tryby, dokręcić każdą śrubkę, słowem „zapłacić” sноповізatkę na ostatni guzik.

Najwięcej tym ostatecznym przeładem sноповізatek przejeżdża mechanik Roman Będziński. Teraz dopiero okaże się, czy remonty zostały należycie przeprowadzone. — Żniwa rzepaku — mówi Będziński — to generalna próba przed prawdziwymi żniwami. W tym roku będą one szczególnie trudne, bowiem zboże wyrosło „na chłopca”, a po ostatnich deszczach traktorysty będą mieli naprawdę trudne zadanie do spełnienia.

Jeszcze drobna poprawka skrzydeł przy maszynie żniwniej i „Ursus” rusza ciągnąc sноповізatkę na tan dorodnego rzepaku.

Stanisław Witczak prowadzi traktor powoli, ostrożnie. Raz po raz ogląda się za siebie, czy sноповізатка za bardzo nie trzęsie.

— Po bruku trzeba uważać — mówi uśmiechając się — teraz wystarczyłoby tylko puścić cięgłnik na pełny gaz, a żadne remonty już by nie pomogły. Maszyna przecież nie jest nowa. Części doraźne, trzeba z nią jak z jankiem, to wtedy będzie bez zarzutu pracować.

Cięgłnik zatrzymał się. Po lewej rzepaku było już Witczak odciągnął sноповізatkę i wspólnie z Będzińskim zaczął ustawiać maszynę „w bojowym szyku”.

Nagle po wyrzuceniu kilku sнопów — ostry grzyz i sноповізатка stanęła.

Przyrząd wiążący za sztywno ustawiony — zawalił Marcin. — Zwolnić! Mechanik jest już przy sноповізатce. Wspólnie z traktorystą wyciągną zbłą-

W całym powiecie kutnowskim trwają żniwa rzepaku. NA ZDJĘCIU: członkowie spółdzielni produkcyjnej w Bednie, Franciszek Gołębiewski i Tadeusz Jędrzejczak, układają w mende ścięty rzepak.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Jachowicach (pow. Łowicz) przystąpili do sprofilu rzepaku uprawianego na 3 ha ziemi. Zbiory sprofilu są już bardzo dobre. Spółdzielcy sądzą, że plan wywiąza 20 q z 1 ha. NA ZDJĘCIU: traktorysta z POM Piotrowice — Marek Jachowicki i pomocnik Jan Kwieciński przy sprzęcie rzepaku.

Uchwała plenum KC KPZR

o zwołaniu XX ZJAZDU PARTII

na dzień 14 lutego 1956 r.

Agencja TASS ogłosiła następującą uchwałę plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

1 Zwołać kolejny XX Zjazd KPZR na dzień 14 lutego 1956 roku.

2 Zatwierdzić następujący porządek dzienny Zjazdu:

1) Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego KPZR — referuje sekretarz KC tow. N. S. Chruszczow.

2) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, — referuje przewodniczący komisji rewizyjnej tow. P. G. Moskatow.

3) Dyrektywy XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956—1960 — referuje przewodniczący Rady Ministrów ZSRR tow. N. A. Bułganin.

4) Wybory centralnych organów partii.

5) Ustalić następujące normy przedstawicielstwa na XX Zjazd KPZR: jeden delegat z głosem decydującym na 5.000 członków partii i jeden delegat z głosem doradczym na 5.000 kandydatów na członków partii.

4 Delegaci na XX Zjazd partii wybierani są zgodnie ze Statutem partii w głosowaniu tajnym. Delegaci z ramienia obwodowych i krajowych organizacji partyjnych oraz organizacji partyjnych republik autonomicznych RFSSR wybierani są na obwodowych i krajowych konferencjach partyjnych. W innych republikach związkowych delegaci na Zjazd partii wybierani są na obwodowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach komunistycznych partii republik związkowych — według uznania KC komunistycznych partii republik związkowych.

Komisjei należącej do organizacji partyjnych Armii Radzieckiej, Marynarki Wojennej, oddziałów straży granicznej, ochrony wewnętrznej i służby konwojowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR — wybierają delegatów na XX Zjazd partii wraz z pozostałymi organizacjami partyjnymi na obwodowych i krajowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach komunistycznych partii republik związkowych.

Komisjei z organizacji partyjnych jednostek Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej znajdujących się za granicą wybierają delegatów na XX Zjazd partii na konferencjach partyjnych odpowiednich jednostek.

5 Zorganizować w grudniu 1955 r. I w pierwszej połowie stycznia 1956 r. obwodowe i krajowe konferencje partyjne oraz zjazdy komunistycznych partii republik związkowych.

SEKRETARZ KC KPZR N. S. CHRUSZCZOW

Na kolonie do kraju przybyła młodzież z Francji, Belgii i Holandii



9.VII br. zawinął do Gdyni statek „Batory”, na którym przybyło do Gdyni ok. 1.100 dzieci i młodzieży wychodzącej z Francji, Belgii i Holandii. Młodzież Polonii Zagranicznej spędzi 6 tygodni w kraju w pięknych ośrodkach wakacyjnych.

NA ZDJĘCIU: na pokładzie statku. CAP — fot. Ukielewski

ku sнопów — ostry grzyz i sноповізатка stanęła.

Przyrząd wiążący za sztywno ustawiony — zawalił Marcin. — Zwolnić! Mechanik jest już przy sноповізатce. Wspólnie z traktorystą wyciągną zbłą-

W całym powiecie kutnowskim trwają żniwa rzepaku. NA ZDJĘCIU: członkowie spółdzielni produkcyjnej w Bednie, Franciszek Gołębiewski i Tadeusz Jędrzejczak, układają w mende ścięty rzepak.

masę rzepaku z przyrządu wiążącego. Zwolniono nieco pręty, mocniej naciągnięto płótno.

— Uważaj! Bierz mniejszy pokos! — krzyczy mechanik do siedzącego już na „Ursusie” Witczaka. — Wiesz przecież, że rzepak duży i gruby, a maszyny nie można przemieszczać.

Sноповізатка znów ruszyła. W równych odstępach wyskakiwały sнопki. Układa się pierwszy rząd. „Małe żniwa” w Głaznowie rozpoczęte.

— Dwa razy przeprowadziliśmy w tym roku walkę ze stodołskiem. Pokazał się uciec, jeszcze w kwietniu, ale dokładne opylanie plantacji azotem pomogło.

Stodołszek zginął bez śladu — opowiada Ukraiński.

Żniwa rzepakowe w Głaznowie są próbą ludzi, ciągników i sноповізatek przed wielką i trudną tegoroczną kampanią żniwno-omiatową. Zebrali niemal 340 ha zboża, to nie bagatelka, tym bardziej że żyto wyrosło na 2 metry. Maszyny wyremontowano tu dobrze, ludzie pracują z zapałem i ochotą. Pierwszy etap tej próby — zbiór rzepaku — wypadł pomyślnie.

Od strony zabudowań dochodzi znów warkot ciągnika. Następny „Ursus” ciągnie drugą sноповізatkę. Prowadzi traktor Longin Karcewski. Pomaga mu... jego własny ojciec. Pracują już nie pierwszy rok wspólnie. I w tym roku ra-

